

Ceny uprawnień do emisji powinny kształtować się analogicznie do relacji podaży i popytu, a warunkiem niezbędnym jest działanie w oparciu o prawa wolnorynkowe. Każde sztuczne manipulowanie wielkością popytu/podaży zaburza działanie mechanizmów wolnorynkowych, co w konsekwencji prowadzi do sztucznego wyznaczania ceny.

Aby umożliwić prawidłowe funkcjonowanie rynkowi uprawnień do emisji należy jak najbardziej ograniczyć narzędzia umożliwiające sztuczne kreowanie rynku. Co więcej, udostępnienie takich uprawnień i możliwości jakiemuś podmiotowi (w tym przypadku Komisji Europejskiej), stwarza szereg zagrożeń - w tym manipulacji cenami oraz dodatkowo zagraża zasadom wolnego rynku. Ponadto zostawienie takich decyzji urzędnikom będzie zawsze obarczone ryzykiem korupcji od zainteresowanych stron.

Reasumując, nie zgadzam się na zmiany harmonogramu aukcji sprzedaży uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>.

Pozdrawiam,

Marcin Sikorski